**Bonano: lodowy przepis na sukces**

**W powszechnym przekonaniu większość dużych przedsiębiorstw, zatrudniających kilkaset czy nawet kilka tysięcy pracowników i obecnych w wielu miastach w całej Polsce kojarzona jest z zagranicznymi koncernami. Jak się okazuje, istnieją jednak w 100% rodzime firmy, które odnoszą sukcesy już nie tylko na krajowym podwórku. Przykładem na to są chociażby Lody Bonano – największa polska franczyzowa sieć lodziarni.**

Pierwszy lokal działający pod tym charakterystycznym, żółto-zielonym szyldem otwarty został w 2003 roku na Podlasiu. To właśnie na obszarze „Zielonych Płuc Polski” zrodził się pomysł na produkcję i sprzedaż flagowego produktu sieci, czyli amerykańskich „świderków”.

Lodowe przysmaki spod znaku Bonano niemal od razu przebojem wdarły się na rynek, czego konsekwencją był błyskawiczny rozwój i systematycznie pojawiające się kolejne lodziarnie w całej Polsce, a z czasem również za granicą – np. w Belgii czy Chorwacji. W efekcie dziś funkcjonuje już ponad 230 punktów i stale dołączają do nich kolejne.

*- Otwierając ponad 13 lat temu pierwszą lodziarnię nawet w najśmielszych snach nie zakładaliśmy, że tego typu lody mogą spotkać się z aż tak entuzjastycznym przyjęciem – wyjaśnia Radosław Charubin, pomysłodawca Lodów Bonano.*

I dodaje: *Co istotne, przyświecający nam od samego początku cel był jasny: stworzyć w 100% polską firmę, wpierającą rodzimą gospodarkę i w miarę możliwości współpracującą wyłącznie z krajowymi partnerami.*

Założenie to pozostało niezmienne do dziś. Co więcej, na bazie tego sukcesu powstało lub rozwinęło się kilka innych, znaczących dziś przedsiębiorstw, które podobnie jak sieć lodziarni, z sukcesami działa nie tylko na lokalnym rynku.

Jedną z nich jest Hard-Ice, podlaski producent maszyn do lodów. Firma początkowo zajmowała się jedynie sprzedażą i serwisem tego typu urządzeń. Po kilku latach działalności i współpracy m. in. z marką Lody Bonano, w wyniku nabytego doświadczenia jej inżynierowie opracowali jednak własny, zaawansowany technologicznie projekt maszyny do produkcji lodowych „świderków”.

I podobnie jak w przypadku sieci lodziarni, maszyny te dość szybko podbiły rynek. W ciągu raptem 7 lat działalności spółka sprzedała ponad 1000 urządzeń do produkcji lodów, które z powodzeniem pracują już nie tylko w całym kraju, ale również m. in. w Rosji, Czechach, Chorwacji, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Niemczech, na Słowacji, Białorusi, a nawet… na Wyspach Kanaryjskich.

*- Cały proces produkcyjny niezmiennie realizowany jest jednak w Polsce. Co nas szczególnie cieszy, zaprojektowane i stworzone przez nas urządzenia charakteryzuje nie tylko najwyższy poziom technologiczny, pozwalający im stać w jednym rzędzie z wyrobami producentów z całego świata, ale też niekiedy nawet dwukrotnie niższa niż u konkurencji cena. W tym wypadku określenie „dobre, bo polskie” nabiera zatem zupełnie nowego wymiaru – opisuje twórca lodowego biznesu.*

Jak zatem widać, Polacy są bez wątpienia narodem przedsiębiorczym i co ważne, potrafiącym w swoim rozwoju wspierać innych. Z całą pewnością nie powinniśmy mieć więc kompleksów wobec zachodnich firm i wdrażanych przez nie pomysłów. Co więcej, dziś w wielu dziedzinach to my wyznaczamy trendy i inspirujemy resztę świata.